

Słowo Życia - wrzesień 2016

https://www.focolare.org/polska/files/2016/09/slowo_wrzesien.mp3

- nagranie zrealizowane w Radiu Emaus w Poznaniu

[pdf \(do druku\)](#)

[gen3 \(dla młodzieży\)](#)

[gen 4 \(dla dzieci\)](#)

„Wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus – Boga” (1 Kor 3, 22-23)

Znajdujemy się w żywej, pełnej inicjatyw wspólnotie chrześcijan Koryntu, animowanej od wewnątrz przez różnorodne grupy związane z przywódcami charyzmatycznymi. Stąd biorą się napięcia między osobami i grupami, podziały, kult osoby, pragnienie pierwszeństwa. Paweł interweniuje zdecydowanie, przypominając wszystkim, że w bogactwie i różnorodności darów oraz osób tworzących daną wspólnotę, jest coś znacznie głębszego, co łączy ich w jedno: przynależność do Boga.

Rozbrzmiewa tu jeszcze raz wielkie przesłanie chrześcijaństwa: Bóg jest z nami, a my nie jesteśmy obcymi ani sierotami, zdanymi na siebie, ale jesteśmy Jego, jesteśmy Jego synami. On, jak dobry Ojciec, troszczy się o każdego, nie pozwala, by zabrakło nam czegośkolwiek dla naszego dobra. Wiącej, jest przeobfity w miłości i w darze: „Wszystko do was należy – jak mówi Paweł – wiat, życie, miłość, to co obecne i rzeczy przyszłe, wszystko jest wasze!”. Dał nam wręcz swojego Syna, Jezusa.

Wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus – Boga

Jak olbrzymie zaufanie ze strony Jezusa oddajęcego wszystko w nasze ręce! A przecież ile razy nadużywaliśmy Jego darów: uwalnialiśmy się za panów stworzenia, rabujemy je i szpecimy, panujemy nad naszymi braćmi i siostrami, zniewalamy ich wręcz i niszczymy, my – „panowie” naszego Życia, a do zmarnotrawienia go w samouwielbieniu i samozniszczeniu.

Przeogromny dar Boga – „Wszystko jest wasze” – domaga się wdziaczności. Czegoś narzekamy, że czegoś nie mamy albo zwracamy się do Boga jedynie po to, aby prosić. Dlaczego nie patrzymy dookoła, aby odkryć dobro i piękno, które nas otacza? Dlaczego nie

dziękowa Bogu za wszystko, co nam podarowuje każdego dnia?

Wszystko jest wasze, wy za Chrystusa, a Chrystus – Boga

„Wszystko jest wasze” – to równie odpowiedzialność. Że ona od nas pieczętowano, delikatności, troski o to, co nam powierzono: całe życie i każdego człowieka. Tej samej troski, jak Jezus otacza nas („Wy jesteście Chrystusa”), takiej samej, jak Ojciec żywi wobec Jezusa („Chrystus jest Boga”).

Powinniśmy umieć się cieszyć z tym, kto się cieszy i pokaż z tym, kto pokaże, gotowi objąć każdy jęk, przemoc, ból i podziały, jako coś, co do nas należy, współdzieli je, a po przemienienie ich w miłość. Wszystko zostało nam podarowane, dlatego niesiemy to Jezusowi, pełni życia, jak jest Bóg, czyli do ostatecznego celu, przywracając każdej rzeczy i każdej osobie jej godność i jej najgłębsze znaczenie.

Pewnego dnia, latem 1949, Chiara Lubich doświadczyła tak wielkiej jedności z Chrystusem, że poczuła się z Nim złączona jako oblubienica z Oblubieńcem. Zaczęła więc myśleć o „posagu”, jaki powinna wnieść w darze i zrozumiała, że winno nim być całe stworzenie! On ze swojej strony miał jej przynieść całe Niebo. Przypomniała sobie wtedy słowa Psalmu: „Daj ode mnie, a dam ci we władanie wszystkie ludy i w posiadanie twoje wszystkie krańce ziemi...” (por. Ps. 2,8). „Uwierzyliśmy i prosiliśmy, i dał nam wszystko do oddania Jemu, a On dał nam Niebo: my – to co stworzone, On – Niestworzone”.

Pod koniec życia, mówił o Ruchu, któremu dał życie i w którym widział sam siebie, Chiara Lubich pisze: „Jakie jest teraz moje ostatnie pragnienie? Chciałabym, aby Dzieło Maryi (Ruch Focolari), na koniec czasów, kiedy zjednoczone będzie oczekiwało, by stanąć przed Jezusem opuszczonym-zmartwychwstałym, mogło Mu powtórzyć - przyjmując za swoje - słowa francuskiego teologa Jacques’a Leclercq’a, które zawsze mnie wzruszają: ‘... Pewnego dnia, a będzie to Twój dzień, mój Boże, przyjdź do Ciebie... Przyjdź do Ciebie mój Boże a ze mną moje marzenie, najbardziej szalone: przynieść Ci w ramionach życie’”.¹

Fabio Ciardi OMI

1. Cyt. w: W. Mühs, *Boże mój, nasz Ojciec: 365 myśli o ojcostwie Boga*, Czystochowa 1999, s. 85.